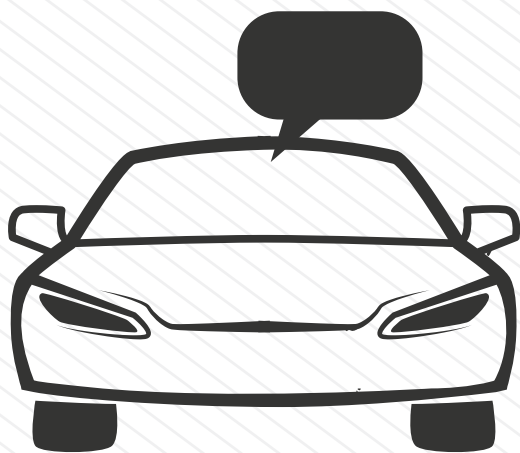


zawór bezpieczeństwa 9/2014

Nie otwierasz lodówki a tam google

„Dzień dobry, tu Twoje okulary Google. Widzę, że przyglądasz się samochodom na Twoim parkingu, a czy wiesz że BMW właśnie wypuściło na rynek fantastyczny, nowy model kabrioleta?” Tak właśnie może wyglądać reklama przyszłości, jeśli Google zrealizuje swoje plany projektów marketingowych.



Takie zachęty możemy otrzymać nie tylko od słynnych już okularów Google, ale także od innych urządzeń - np: lodówki, zegarka czy samochodu, nie wspominając już o smartfonach. Skoro już muszą naprawdę mówić i to ma być posunięte tak daleko, to może niech chociaż raz na miesiąc samochód powie do nas: „Jeśli do jutra rana nie wgrasz mi łąt na hamulec, światła i bagażnik, to dalej z Tobą nie jadę!” [1].



Zmiana klimatu pod kontrolą cyberprzestępców

Jeden z najpotężniejszych komputerów na świecie, ulokowany w Wellington w Nowej Zelandii, został zaatakowany przez cyberprzestępców. Dokonali oni udanego włamania. Jak zwykle podejrzani są Chińczycy. Komputer jest ekwiwalentem 700 laptopów pracujących równolegle, a w całości waży 18 ton i kosztował prawie 13 milionów \$. Na co dzień służy do przewidywania groźnych zjawisk atmosferycznych i zmian klimatycznych i jest własnością jednego z nowozelandzkich instytutów naukowych. Technicy dokładnie badają, czy ponownie uruchomiony komputer nie będzie zawierał złośliwego kodu. Zapewne obawiają się, że w takim przypadku mogłaby nadejść seria nieoczekiwanych huraganów, tsunami i nagle oziębienie klimatu prowadzące do zamrożenia płac personelu odpowiedzialnego za zabezpieczenie komputera. [2].

Niewidocznie robione zdjęcie - relacja z wnętrza kieszeni

Naukowiec o znajomo brzmiącym imieniu i nazwisku Szymon Sidor, przekonuje, że możliwe jest wykonywanie zdjęć i filmów w systemie Android absolutnie bez wiedzy właściciela,

bez jakichkolwiek widocznych oznak. Sama aplikacja, która miałaby to robić nie wyświetla powiadomienia i jest również niewidoczna na liście aplikacji. Dotychczas słyszeliśmy o aplikacjach robiących zdjęcia po kryjomu, ale były one chociaż widoczne na liście aplikacji, musiały być aktywowane i tryb „preview” widoczny na ekranie. Tym razem nic już z tego nie jest widoczne dla użytkownika. Pozostaje nadzieja, że „preview” jest również niedostępne dla atakującego i większość nagrania to będzie fascynująca relacja ze środka kieszeni dżinsowych spodni. [3]

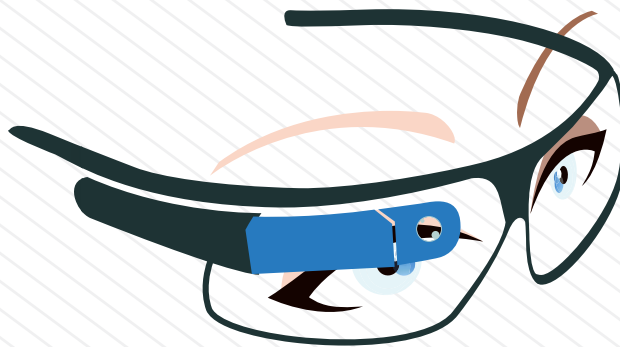
Duch z twittera okazał się 62-latkem

Policja w Sussex (Wlk. Brytania) aresztowała 62-letniego mężczyznę, który prowadził konto twitterowe, na którym odgrywał rolę... ducha Jamesa Bulgera. James Bulger to zamordowany w 1993 dwulatek. Chora osobowość 62-latka zabawiała się wysyłając głupie informacje pochodzące niby to od ducha Jamesa. Powodowało to traumatyczne przeżycia matki Jamesa, która nawet spotkała się w tej sprawie z szefami Twittera. Szczęśliwie, głupiego żartownisia ujęto. Może będzie - przynajmniej przez jakiś czas - mógł sobie ograniczyć swoje żarty po publikacji wiadomości z równie prawdziwego konta, czyli od „62-latka na wolności”. [4]

Google glasses - batalia rozpoczęta!

Wydaje się, że wraz z początkiem masowej sprzedaży okularów Google rozpoczęła się walka o to czy można ich wszędzie używać. Na początek do akcji wkroczyły

restauracje, które w trosce o prywatność swoich klientów zakazują używania okularów rodem z Mountain View. Prekursorem była nowojorska restauracja Feast, która w kwietniu



poprosiła o zdjęcie okularów jedną z klientek. Klientka wówczas opuściła restaurację, później zrobiła medialną aferę wokół tego faktu. Wynikiem tego ziafania było to, że restauracja zaczęła otrzymywać negatywne oceny w serwisach internetowych. Twarda postawa właścicieli restauracji i jasne tłumaczenie przyczyn swojej decyzji doprowadziły jednak do sukcesu - oceny również wróciły do normy, a fani fotografowania każdego kotleta przed jego zjedzeniem będą musieli poszukać nowych miejsc. [5]

Swatanie nabiera nowego znaczenia. Nie bądź jego ofiarą

Wiemy czym jest swatanie. Może się jednak okazać, że to słowo będzie bardziej popularne dzięki innemu znaczeniu. SWAT to wyspecjalizowane oddziały jednostek policyjnych (od ang. Special Weapons and Tactics) wzywane do najbardziej wymagających i groźnych przypadków. Do jednego z takich przypadków wezwany został

oddział SWAT-u w Australii. Podobno napadnięto i związano grupę osób, słychać było strzały. O godzinie 4:40 rano 20 policjantów ruszyło do natychmiastowej akcji. Okazało się jednak, że wszystko jest nieprawdą i cała akcja zwróciła się przeciwko wzywającemu, czyli australijskiemu 18-latkowi, który tym samym został oskarżony o „swatting” (czyli o „swatanie”). Problem polega jednak na tym, że większość przypadków „swattingu” związana jest z wykonaniem tego bezmyślnego żartu na konto kogoś innego. Np: włamując się do jego komputera czy przejmując kontrolę nad jego telefonem. W rezultacie „zgłaszający” musi się mocno tłumaczyć i np: na jakiś czas utracić sprzęt elektroniczny (komputer, telefon), który policja poddaje kontroli. Jeśli do tej pory ktoś nie znalazł dobrej motywacji do zabezpieczenia swo-

jego komputera to niech stanie się nią perspektywa wywalonych drzwi, krzyków i wycelowanej broni o 4:40 nad ranem.[6]



[1] <http://tinyurl.com/nbzd4fu>

[2] <http://tinyurl.com/qckv8hw>

[3] <http://tinyurl.com/oj4rdsv>



[4] <http://tinyurl.com/nde9wvo>

[5] <http://tinyurl.com/nyu7xc9>

[6] <http://tinyurl.com/nrgfkyc>



Jeśli chciałbyś podzielić się z uczestnikami konferencji „SECURITY CASE STUDY 2014” swoją wiedzą na tematy związane z bezpieczeństwem teleinformatycznym, **ZAPRASZAMY DO ZGŁOSZENIA WŁASNEJ PROPOZYCJI REFERATU.** Szczegółowe informacje na stronie konferencji: <https://www.securitycasestudy.pl/cfp/>

Biuletyn „Zawór bezpieczeństwa” jest własnością Fundacji Bezpieczna Cyberprzestrzeń. Powielanie treści biuletynu jest dozwolone jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania informacji o źródle pochodzenia kopiowanych treści jak i samego biuletynu.

Fundacja Bezpieczna Cyberprzestrzeń zaangażowana jest w wiele inicjatyw, konferencji, szkoleń i projektów dotyczących tematyki bezpieczeństwa teleinformatycznego. Celem Fundacji jest działanie na rzecz bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, w tym na rzecz poprawy bezpieczeństwa w sieci Internet.

www: <http://cybsecurity.org>

Twitter: @cybsecurity_org

Facebook: <https://www.facebook.com/FundacjaBezpiecznaCyberprzestrzen>

